

Niemcy wykorzystują uchodźców jako nielegalną siłę roboczą



Niemcy często wykorzystują uchodźców do pracy na czarno jako tanią siłę roboczą - podała niemiecka telewizja NDR. Według autorów programu, pośrednictwem trudnią się pracownicy ośrodków dla imigrantów.

Stacja oparła się na własnym śledztwie dziennikarskim przeprowadzonym w Hamburgu, Berlinie, Dolnej Saksonii i Saksonii-Anhalcie.

Służby celne, które w Niemczech są odpowiedzialne za walkę z pracą na czarno, mówią o dziesięciu przypadkach nielegalnej pracy uchodźców na miesiąc. Eksperti twierdzą, że skala zjawiska jest znacznie większa; naukowcy z uniwersytetów w Tybindze i Linzu utrzymują, że 30 proc. z ponad miliona imigrantów, którzy przyjechali w zeszłym roku do Niemiec, mogło być wykorzystywanych do pracy na czarno.

Pracownicy socjalni i osoby pomagające uchodźcom w Berlinie i Dolnej Saksonii szacują, że nielegalną pracę wykonuje od 10 do 50 proc. uchodźców. Oznacza to, że co najmniej 100 tys. imigrantów zatrudnionych jest w szarej strefie. Z badań przeprowadzonych przez dziennikarzy NDR wynika, że pośrednictwem trudnią się nierzadko pracownicy ośrodków dla imigrantów i pobierają za to prowizję.

red.hd

fot. K. Świątek

www.solidarnosc.org.pl